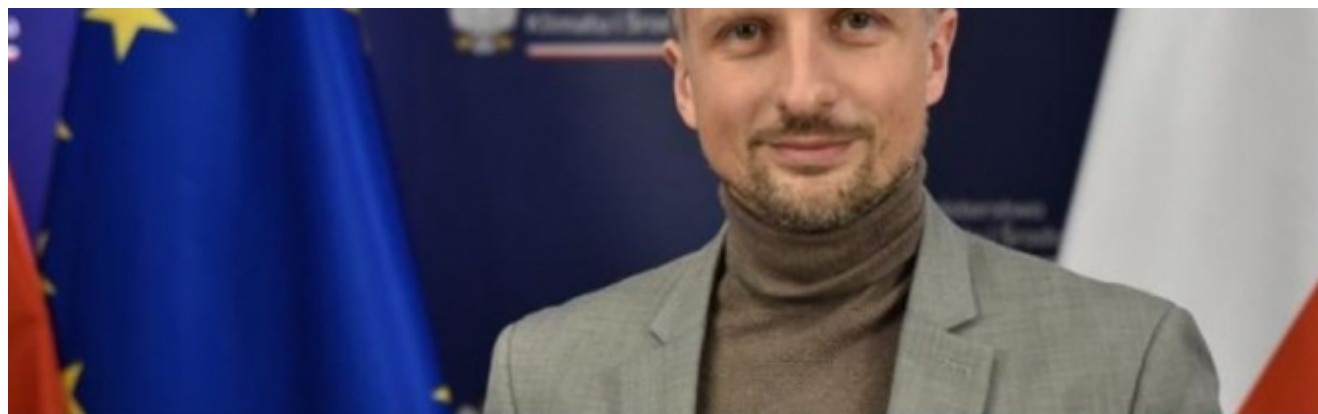


Idą porządki w Lasach

Dodano: 03.01.2024

Odwołanie Józefa Kubicy ze stanowiska dyrektora generalnego LP będzie jedynie początkiem rozliczania zióbrystów władających lasami.



- Chcemy rozliczyć dotychczasowe kierownictwo co do złotówki"

Wiceminister Klimatu i Środowiska zapowiada, że dymisja Józefa Kubicy to jedynie pierwszy krok w sprzątaniu lasów. W ślad za nią mają pójść liczne zmiany na stanowiskach w regionalnych dyrekcjach, a także audyty i kontrole w nadleśnictwach. "Chcemy rozliczyć dotychczasowe kierownictwo co do złotówki" - mówi [Mikołaj Dorożala](#).

Sejmik Śląski zbierze się 9 stycznia i to właśnie wtedy ma wyrazić zgodę na odwołanie dotychczasowego dyrektora generalnego LP. Na poprzednim posiedzeniu Sejmiku [nie wpłynął wniosek o zgodę na odwołanie dyrektora](#). "Wszystkich nas to boli, że nie udało się go jeszcze odwołać, bo już dostajemy sygnały od leśników, że nominaci Ziobry próbują się okopywać, że zapisują się do zarządów związków zawodowych, żeby trudniej było ich odwołać. Sam Kubica pod koniec tzw. rządu dwutygodniowego miał podejmować próby ugodowego odejścia ze stanowiska, ale nie do końca chcę mi się w to wierzyć, trzeba na to uważać" - wypowiedzi jednego z pracowników resortu klimatu i środowiska publikuje strona onet.pl.

Józef Kubica jest dyrektorem LP, który [bardzo angażował się politycznie](#), ale myli nazwę

jednostki która kieruje. [Za pieniądze LP zorganizował nawet galę boksu!](#) Wiele dowiedzieliśmy się także na temat [zarobków, jakie otrzymywał na zajmowanym stanowisku.](#)

Kubica był też zaangażowany w [akcję propagandową przeciwko Unii Europejskiej "W obronie polskich lasów"](#) prowadzoną przez Dariusza Mateckiego - zaufanego człowieka Ziobry, kojarzonego ze sprawą [ujawnieniem danych osobowych syna posłanki Magdaleny Filiks.](#)

Obecnie Józef Kubica pozostaje na stanowisku jedynie dlatego, że jest radnym wojewódzkim i zgodę na odwołanie musi wydać Sejmik Śląski. Przewodniczący Sejmiku Śląskiego Mirosław Mazur poinformował w rozmowie z portalem onet.pl, że nadzwyczajna sesja będzie zwołana 9 stycznia, a kwestia dyrektora generalnego LP będzie jedynym tematem obrad. Wiceminister Mikołaj Dorożala dodał, że mimo potknięcia na początku, tryb w jakim odwoływany jest Józef Kubica jest najszybszy z możliwych, a jednocześnie zgodny z prawem.

Dorożala otwarcie mówi też o planach na przyszłość, choć Lasy Państwowe nie znalazły się [ostatecznie w jego zakresie kompetencji.](#) Zmiany mają objąć dyrektorów regionalnych, a także tych nadleśniczych, w pracy których znalezione zostaną nieprawidłowości.

Wytypowano też 10 obszarów, na których planowane jest ograniczenie pozyskania ze względu na obecność cennych przyrodniczo drzew. Jako przykład podawana jest Puszcza Bukowa w województwie zachodniopomorskim.

Zmianie ma ulec również polityka leśna, przy opracowywaniu strategii gospodarczej mają uczestniczyć naukowcy. Jest to zgodne z zapowiedziami zawartymi w umowie koalicyjnej, podobnie jak plan wyłączenia 20% najcenniejszych obszarów przyrodniczych z wycinki, czy ograniczenie eksportu nieprzetworzonego drewna i skierowanie go do polskich przedsiębiorców.

Kto zastąpi dyrektora Kubicę? Tego na razie nie wiadomo, ale resort ma wobec kandydatów jasno określone wymagania.

Wkrótce ruszą audyty i kontrole, a dotychczasowe kierownictwo LP ma być rozliczone z całej działalności "co do złotówki".

Źródło: onet.pl

Opracowanie: redakcja

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.